

ALTERNATYWNE BIOGRAMY TYTANÓW



GUSTAV MAHLER – geniusz dyrygentury, idol zwolenników ekspresjonizmu przełomu XIX i XX wieku. Urodził się w wiosce na czeskich Morawach w wielodzietnej żydowskiej rodzinie. Tak jak Michael Jackson okrzyknięty „cudownym dzieckiem”, już jako czterolatek próbował gry na fortepianie. Jego symfonie były muzycznym przełomem podobnym do tego, jaki wiek później zapoczątkowały piosenki Kurta Cobaina i Nirvany. W latach największej popularności Mahler koncertował w całej Europie. Na trasie jego tournée znalazły się m. in. Wiedeń, Berlin, Hamburg, Amsterdam, Rzym, Warszawa, Lwów i Petersburg. Podbił również amerykańską scenę muzyczną - swój ostatni koncert w życiu dał w nowojorskiej Carnegie Hall. Często występował na festiwalach, m. in. w Strasburgu, na który przed stu laty ściągały podobne tłumy, jak dziś na Glastonbury czy Open'era. Był kapryśny i humorzasty. Będąc u szczytu sławy związał się z prawie dwadzieścia lat

młodszą i równie piękną co niewierną Almą Schindler. Jej liczne romanse wpędziły go w depresję, z której leczył się uczęszczając na seanse psychoterapeutyczne do samego Zygmunta Freuda. Życiorysy Mahlera i Micheala Jacksona łączy jeszcze jedno: obydwaj artyści zmarli przedwcześnie w wieku 51 lat.



JOHANNES BRAHMS – niemiecki gwiazdor muzyki romantycznej drugiej połowy XIX wieku. Podobnie jak Jimi Hendrix w dzieciństwie cierpiał niedostatek. Aby zarobić na chleb grywał na pianinie w nocnych klubach i domach publicznych w Hamburgu. Szczytowe lata muzycznej kariery spędził we Wiedniu, ówczesnej stolicy światowej muzyki. Jego twórczość, nawiązująca do klasyki i baroku, budziła u melomanów skrajne emocje (dziś krytycy nazwaliby ją „oldschoolową”). Poza cesarstwem austro-węgierskim miał rzesze fanów w całej Europie, m.in. w Skandynawii i Wielkiej Brytanii. W 1887 roku otrzymał złoty medal London Philharmonic Society, prestiżem odpowiadający współczesnym nagrodom Grammy czy Brit Awards. Nieodłącznym elementem scenicznego wizerunku Brahmsa była długa broda „a la ZZ Top”, którą zapuścił

po czterdziestce, by dodać sobie powagi. Słynął z trudnego charakteru. Arogancją i egoizmem mógłby bez trudu przebić Micka Jaggera, a perfekcjonizmem - Stinga. Wieczny samotnik o skomplikowanym życiu uczuciowym. Jego wieloletni związek z wdową po Robertie Schumannie, Klarą, do dziś pozostaje owiany tajemnicą.

Kontakt dla mediów:

e-mail: pr@sinfoniavarsovia.org, tel. 22 582 70 94, kom. 662 154 305



RICHARD STRAUSS – największy niemiecki kompozytor pierwszej połowy XX wieku. Podobnie jak wokalista Aerosmith, Steven Tyler, wychował się w muzykującej rodzinie, a swój pierwszy utwór napisał w wieku sześciu lat. Choć żył w niespokojnych czasach, jego muzyczna kariera trwała dłużej niż The Rolling Stones. Tak jak giganci rocka, Strauss nie bał się przełamywać obyczajowych tabu. Jego opera Salome, zainspirowana kontrowersyjną sztuką Oscara Wilde’a wywołała skandal, ale zarazem zapewniła mu finansowy sukces. Dzięki niemu zamieszkał w okazałej willi w górskim kurorcie Garmisch-Partenkirchen. Popularność zyskał także dzięki pieśniom, które dziś zajmowałyby czołowe miejsca na listach przebojów. Koncertował w Europie, USA i Ameryce Południowej. Skomponowanie hymnu igrzysk olimpijskich w

Berlinie w 1936 roku naraziło go na krytykę za współpracę z reżimem hitlerowskim, którą podjął, by chronić swoich krewnych pochodzenia żydowskiego. Co rzadkie u gwiazd estrady (współcześnie, podobnie chlubnym wyjątkiem jest wokalista Coldplay, Chris Martin) Strauss był stały w uczuciach. Jego związek z sopranistką Pauline de Ahna przetrwał ponad 50 lat!



FERENC LISZT – najbarwniejsza postać wśród twórców muzyki klasycznej. Węgierski kompozytor i pianista romantyczny. Pierwszy koncert zagrał w wieku 9 lat. Jego występy już jako dojrzałego muzyka wyzwały niesamowicie silne, pozytywne emocje podobne do tych, które w latach 70. XX wieku wywoływali Beatlesi. Kobiety go uwielbiały, a jego koncerty przyciągały tłumy melomanów. „Lisztomania” niczym nie różniła się od pożądania, jakie sto lat później budzili John Lennon czy Paul McCartney. Wielbicielki idola znaną z Dunaju potrafiły wyrwać sobie wyrzucony przez niego niedopałek papierosa. Ich oddanie było tak wielkie, że żona Liszta Marie d’Agoult, z którą miał trójkę dzieci, zażądała rozwodu. Po rozpadzie rodziny Liszt zakochał się jeszcze raz, w księżnej Karolinie Sayn-Wittgenstein, ale ten związek niestety nie mógł zostać

przypieczętowany ślubem. Zrozpaczony kompozytor – szukając odpowiedzi na nieprzychylność losu – postanowił przyjąć święcenia kapłańskie.



KAROL SZYMANOWSKI – lider awangardy w polskiej muzyce początku XX wieku. Jak pół wieku później Czesław Niemen, tak Szymanowski w swojej twórczości postawił na nowe brzmienia. Wraz z przyjaciółmi utworzył Spółkę Nakładową Młodych Kompozytorów Polskich, która pełniła rolę dzisiejszej wytwórni płytowej, promującej muzykę alternatywną. W 1912 roku we Wiedniu podpisał dziesięcioletni kontrakt z Universal Edition. Dużo podróżował po Europie, odwiedził też USA i Afrykę Północną. Po każdym wyjeździe powiększał swoją kolekcję pocztówek. Silnie związany z nurtem Młodej Polski, obracał się w kręgach artystycznej bohemy. Pozował do zdjęć wybitnym europejskim fotografikami, a portretowali go m.in. Witkacy i Olga Boznańska. Jeśli chodzi o sferę uczuć, dobrze rozumiałby się z Georgem Michaeliem i Freddie Mercuryem. Ostatnie lata życia spędził w Zakopanem,

walcząc z postępującą gruźlicą. Jak każdy koncert Szymanowskiego, tak i jego uroczystości pogrzebowe zgromadziły na ulicach Warszawy i Krakowa tysiące wiernych fanów.

Kontakt dla mediów:

e-mail: pr@sinfoniavarsovia.org, tel. 22 582 70 94, kom. 662 154 305